

Marcin Molendowski, POP!POP!POP!

Pulsują światła i staje czas
Coraz szybciej płynie krew
Nic więcej już nie obchodzi nas
Dzisiaj nic nie liczy się

I tylko POP!POP!POP!
Kontroluje ten stan
Oplata myśli, zapiera dech
I tylko POP!POP!POP!
Dziś zabierze cię tam
Gdzie się codzienność splata ze snem

Znajdź w sobie moc
Skrzydła rozwiń i nie bój się że spadniesz w dół
Poczuj ten rytm, o n pomoże ci
Zamknij oczy, dobrze już

Bo tylko POP!POP!POP!
Kontroluje ten stan
Oplata myśli, zapiera dech
I tylko POP!POP!POP!
Dziś zabierze cię tam
Gdzie się codzienność splata ze snem

Kiedy zła niepewność
Ściąga w dół
Podaj dłoń
Ja wezmę cię do chmur
Może to naiwne
Może za dużo chcę
Nie odparta siła
Do góry unosi mnie

Bo tylko POP!POP!POP!
Kontroluje ten stan
Oplata myśli, zapiera dech
I tylko POP!POP!POP!
Dziś zabierze cię tam
Gdzie się codzienność splata ze snem

A kiedy zła niepewność
Ściąga w dół
Podaj dłoń
Ja wezmę cię do chmur
Być może to naiwne
Może za dużo chcę
Nie odparta siła
Do góry unosi mnie

Gdy już noc na ostrzu dnia
Nie poddam się
Chociaż słońce mówi stop
My mówimy: Nie!
/2x

Znajdź w sobie moc
Skrzydła rozwiń i nie bój się że spadniesz w dół
Poczuj ten rytm, o n pomoże ci
Zamknij oczy, dobrze już
Nie bój się że spadniesz w dół
Zamknij oczy, dobrze już

Bo tylko POP!POP!POP!

Kontroluje ten stan
Oplata myśli, zapiera dech
I tylko POP!POP!POP!
Dziś zabierze cię tam
Gdzie się codzienność splata ze snem